



MODLITWA WSPÓLNOTOWA

Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego. (Dz 1,14)

Święty Łukasz opisując modlitwę uczniów Jezusa zgromadzonych razem z Maryją w Wieczerniku wymienia osoby, które tworzyły pierwotną wspólnotę chrześcijańską. Byli nimi apostołowie, kobiety, Maryja Matka Jezusa oraz bracia, czyli krewni Jezusa. Ewangelista chciał przez to zaznaczyć, że różnorodność uczestników tej modlitwy nie naruszyła w żaden sposób jej jedności. Jednocześnie podkreślił w ten sposób, że nowy lud jest wspólnotą uniwersalną, katolicką. Nikt nie jest wyróżniony ani nie jest wykluczony. Trwając jednomyślnie na modlitwie oczekują oni na dar Ducha Św., który ich jeszcze bardziej zjednoczy.

Cechą modlitwy wspólnotowej jest wytrwałość. Pierwsi chrześcijanie trwali niezłomnie we wspólnocie, wierni nauczaniu Apostołów, gromadząc się na łamaniu chleba, czyli Eucharystii, i na modlitwie. To powinno cechować po dzień dzisiejszy każdą autentyczną wspólnotę. Trwając w wierności chrześcijanie narażali się na prześladowania, na męczeństwo, ale oni „nie mogli nie mówić tego, co widzieli i słyszeli” (Dz 4,20). Wzorem wytrwałości dla nich była Maryja. Jej postawa pod krzyżem Jezusa była, jest i pozostanie wzorem dla modlącego się Kościoła.

Kolejną cechą modlitwy pierwotnego Kościoła jest jednomyślność. Tak jak Lud Boży Starego Testamentu jednomyślnie odpowiadał na słowa Pana przekazane mu przez Mojżesza i proroków, potwierdzając je słowem „Amen”, podobnie i Lud Boży Nowego Przymierza jednomyślnie modli się do Pana, wypowiadając maryjne „Fiat”. „Wezwani zbawiennym nakazem i posłuszni Jego słowom” ośmielają się oni mówić nie „Ojczy mój”, ale „Ojczy nasz”.

Modlitwa wspólnotowa i modlitwa indywidualna to dwa rodzaje modlitwy, które w życiu duchowym człowieka bynajmniej się nie wykluczają i nie rywalizują ze sobą, ale wzajemnie się dopełniają i wspomagają. Można nawet powiedzieć, że każda modlitwa indywidualna, w sensie teologicznym, jest modlitwą wspólnotową, to znaczy zostaje włączona w modlitwę całej wspólnoty Kościoła. Nikt z nas nie modli się wyłącznie indywidualnie, ale modli się w Kościele, z Kościołem i w duchu Kościoła. „W jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni i w jednym Duchu wołamy do Boga: «Abba Ojczy»”. Dopełnianie się tych dwóch rodzajów modlitwy jest zgodne z praktyką modlitwy Jezusa, który uczestniczył w modlitwie wspólnotowej w świątyni, w synagodze, ale także często modlił się indywidualnie.

Modlitwa wspólnotowa często tworzy klimat niezwykle rodzinny. Jest to ogromnie ważna pomoc szczególnie dla ludzi początkujących w życiu modlitewnym. Przypomina to prowadzenie dziecka przez matkę. Kiedy dziecko

stawia pierwsze kroki, matka podtrzymuje je, ale zawsze tylko do pewnego czasu. W pewnym momencie pozwala dziecku chodzić samodzielnie. Dla większości z nas pierwszym doświadczeniem modlitwy, było doświadczenie modlitwy wspólnotowej: wspólna modlitwa z matką, z ojcem. Dopiero z czasem uczyliśmy się modlić także samodzielnie. Od modlitwy wspólnotowej przechodziliśmy do modlitwy osobistej.

Modlitwa łączy i formuje w prawdziwą wspólnotę uczniów Jezusa. Modlitwa wspólnotowa czerpie swą moc ze zjednoczenia z Chrystusem, który trwa w jedności z Ojcem. Staje się więc modlitwą samego Jezusa, który wstawia się za wierzącymi u Ojca. Uświadamia nam więź jaka łączy nas z innymi, więź, której pragnął sam Chrystus (por. Mt 18, 19-20). Należymy do Niego i chcemy uczyć się wzajemnej miłości już tutaj na ziemi, by żyć nią w niebie – naszej prawdziwej ojczyźnie. Przeżywajmy więc świadomie chwilę obecną, Kochając braci i trwając wspólnie na modlitwie. Przyjmować Słowo Pana i żyć nim, to stawać się miłością, tak jak Bóg jest Miłością. Życie Słowem Pana rodzi i buduje wspólnotę chrześcijańską. Drzwi szczęścia otwierają się na zewnątrz. Więzy braterstwa tworzą ci, którzy słuchają Słowa Bożego i wprowadzają je w czyn.

Jak żyć tym Słowem Pana? Po pierwsze nie opuszczać wspólnych spotkań modlitewnych. Tak ułożyć plan tygodniowych czy miesięcznych zajęć, aby wygospodarować czas na modlitwę wspólnotową. Obok tradycyjnych nabożeństw w naszych parafiach powstaje coraz więcej grup modlitwy charyzmatycznej. Również i duszpasterstwo osób stanu wolnego proponuje takie spotkania modlitwy wspólnotowej. Na modlitwie nie bądźmy gadatliwi, wsłuchujmy się w to co Duch Święty chce powiedzieć Kościołowi. Dzielimy się tymi myślami, które są z natchnienia Bożego. „Ducha nie gaście, wszystko badajcie, a to co dobre zachowujcie” (1 Tes 5, 19.21).

Grupa IV

Świadectwo

Modlitwa codzienna buduje moje relacje z Jezusem. Jednak modlitwa wspólnotowa w kościele parafialnym sprawia, że mam poczucie przynależności do Kościoła Chrystusa, a nie jestem indywidualnym Jego członkiem, którego relacje z Jezusem są sprawą prywatną. Od kilku lat uczestniczę w Ogólnopolskim Czuwaniu Odnowy w Duchu Świętym na Jasnej Górze. Ten wymiar modlitwy wspólnotowej sprawia, że coraz bardziej budzi się moja postawa chrześcijanina, który służy z radością i wdzięcznością Bogu. Sprawia, że zapominam o sobie, a bardziej myślę o Bogu i ludziach, którzy się od Boga oddalili. W moim sercu rodzi się wdzięczność Bogu za hojność łask, a ona przemienia się w radość i pokój serca. Ten stan utrzymuje się przez dłuższy czas dzięki wytrwałej modlitwie, czytaniu Słowa Bożego, Eucharystii i współpracy z łaską Bożą.

Gabrysia, Grupa IV

„Wprowadzajcie słowo w czyn” (Jk 1,22)

Duszpasterstwo osób żyjących w stanie wolnym Archidiecezji Katowickiej „Grupa 33”
www.grupa33.katowice.opoka.org.pl